Nr. 259 Dnia 21 Listopada 1872 r. Czwartek. Dnia 9 (21) Listopada 1872 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta** od 11-ej **rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 46 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: *Ofiarowanie N. M. P.*
Piątek: Ś. Cecylji Panny Męcz.
Sobota: Ś. Klemensa Papieża.
Niedziela: *27 po Św.* Ś. Jana od Krzyża.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 32
Zachód „ „ 3 „ 59
Długość dnia godzin 8 minut 27.
Ubyło „ — „ 8 „ 21.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Poniedziałek: Ś. Katarzyny Panny Męcz.
Wtorek: Ś. Piotra i Aleksandra.
Środa: Ś. Barlaama Pustelnika.
Czwartek: Ś. Rufa M. i Mansweta B.

— W sobotę w kościele Ś-tej Anny, na Krakowskiem Przedmieściu, o godzinie 9-tej rano, odprawioną zostanie uroczystą Wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu na cześć Najsłodszego Serca Niepokalanie Poczętej N. Marji Panny.

—Q— Niedostatek mieszkań, wygórowane ich ceceny z każdym niemal dniem więcej mieszkańcom miasta naszego czuć się dają. Jedyny środek zaradzenia złemu budowa nowych gmachów idzie opornie, tak, że w roku bieżącym zaledwie parę domów, czyli właściwiej oficyn do istniejących już domów budować zaczęto.

Za tem złem postępuje w ślad inne. Kapitaliści znając cenność w obecnej chwili wkładanych w przedsiębierstwo budowlane kapitałów, starają się rozpoczęte przez nich budowy ukończyć w jak najkrótszym możliwie czasie. Dosyć jest spojrzeć na budujące się teraz domy. Zaledwo położono pod nie w m. lipcu fundamenta, w listopadzie są już pokryte dachem, na przyszły zaś Ś-ty Jan będą niezawodnie oddane do użytku cisnących się zewsząd lokatorów, którym brak mieszkań nie pozwala być wybrednymi. Dla tego też domy takie choć zgrabne i czyste na pozór, mieszczą w sobie zarodki złego przynoszącego zdrowiu mieszkańców szkodę niepowetowaną. Niedająca się niczem wyprowadzić wilgoć, jest częścią integralną tych to znajdujących się w nich mieszkań. Biedują z nią szczególniej w zimie lokatorzy, a nie rzadko i nadwerężają na długi czas swe zdrowie.

Rok bieżący obudził w Odessie gorączkę budowlaną. Wszyscy kapitaliści rzucili się do wznoszenia obszernych i wspaniałych gmachów, lokując tam swe kapitały. Gorączka taka przyniesie niezawodnie mieszkańcom Odessy obfitość przynajmniej na pewien czas mieszkań i zapewni zniżenie ich ceny.

Dla naszych kapitalistów rzucenie się ku takiemu przedsiębierstwu przedstawiłoby korzystniejsze warunki. Niedostatek mieszkań bardzo nieprędko dałby się u nas pokryć i gdyby przedsiębiercy zechcieli tylko poprzestać na sprawiedliwym ale umiarkowanym procencie, kapitały ich włożone w nowo wznoszące się domy, miałyby zapewnioną bezpieczną lokatę.

Lecz my jesteśmy w obecnym czasie trawieni inną gorączką,— gorączkę mniej, lub więcej hazardownej gry giełdowej, spekulacji na papierach i t. p., i t. p.

Gorączka to gorsza, indywidualnie nie zawsze przynosi obiecane korzyści w ogólności zaś pozbawia społeczeństwo cyrkulacji ekonomicznej kapitałów, najpotrzebniejszego czynnika do podniesienia bytu materjalnego kraju.

Wiadomości miejscowe.

= Przypominamy czytelnikom, iż jutro przypada uroczystość S-tej Cecylii, patronki muzyki. W kościele S-go Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, o godzinie 11 przed południem odprawioną zostanie Wotywa solenna, podczas której Konserwatorjum muzyczne warszawskie ze współudziałem innych artystów wykona „Mszę koronacyjną" skomponowaną przez Liszta. O ile wiemy nad wyuczeniem się tej mszy niemało poświęcono pracy i trudu, a ostatnia próba w dniu wczorajszym odbyta miała wypaść bardzo pomyślnie. Wszystkie znajdujące się w tej kompozycji sola wykona sam pan Apolinary Kątski.

= W onegdajszym numerze „Gazety Warszawskiej" p. St. Markiewicz, lekarz z Soczewki, w długiej jak średniowieczna recepta korespondencji, wystąpił przeciw tutejszej prassie, a głównie przeciw „Kurjerom" za umieszczanie artykułów treści lekarskiej.

Pan Markiewicz oburza się, że śmieliśmy kiedyś pisać o szkodliwości chloroformu, i o Condurango, jako środku przeciw rakowi, gniewa się nawet o kwas karbolowy.

Pomimo, że p. M. odwołuje się ciągle do patologii, fizjologii i mnóstwa *logii*, używając dość zręcznie *frazeologii* i pomimo całej powagi z jaką raczy nas nauczać i karać, odważamy się, my krnąbrni, odpowiedzieć mu słów parę.

więc tembardziej lekarz prowincjonalny wiedzieć o niej powinien. Statystyki, choćby nawet niemieckie, nie przekonają nas bynajmniej, dowody zresztą mamy bliżej, naprzykład w tutejszym szpitalu Dzieciątka Jezus, gdzie w niezbyt znacznym po sobie przeciągu czasu, dwa zachloroformowania ludzi przedtem bardzo silnych, skończyły się śmiercią.

W przedmiocie leczenia raka p. Markiewicz pisze: „Pomijając samą naiwność wiary w środek *leczący* raka, naiwność na której usprawiedliwienie znowu grubą nieznajomość fizjologii i patologii ogólnej, przytoczyć muszę,..." Otóż my właśnie nie pominiemy owej naiwności, a nawet ośmielimy się zwrócić uwagę uczonego korrespondenta z Soczewki, że doświadczenia z Condurango robili wszyscy najznakomitsi lekarze europejscy.

Wprawdzie o ile nam wiadomo, w Soczewce nie robiono tych prób, bo nie było komu i na kim, ale w Warszawie o mil 15 pod Soczewką leżącej, przez długi czas badania w tym względzie przedsiębrał professor doktór Girsztowt. Doświadczenia te choć nie doprowadziły do stanowczych wypadków, dowodzą, że badający lekarze *wierzyli* w środek leczący. Kto tu zatem zdradza naiwność?

O napadanych przez pana M. artykułach w przedmiocie cholery, powiemy tyle tylko, że je pisali lekarze, zatem ludzie mający potemu odpowiednią wiedzę. Słowom ich każda redakcja nie lekarska musi zaufać, niemniej jak samemu nawet panu Markiewiczowi, trudno zresztą przy redakcji chociażby tylko na czas epidemii, tworzyć komitet egzaminacyjny do oceniania, o ile jeden lekarz mędrszy od drugiego, i o ile dać pierwszeństwo temu z nich lub owemu, skoro, co rzecz najsmutniejsza, ale najważniejsza, o cholerze wszyscy wiedzą bardzo mało.

Niestety tylko ludzie wielkiej nauki, potrafią się przyznać do nieświadomości w czemkolwiek. Większość woli nadętemi frazesami a w potrzebie i milczeniem pokryć niedostatki i próżnię umysłową. To tak wygodnie. Zresztą cóż chcecie, na prowincji konsyliarz musi być poważnym, bardzo poważnym.

Jeszcze słowo. Pan St. Markiewicz, czytuje gazety niemieckie, z jednej z nich codziennej „Pfälzer Zeitung" ma nawet wyjątek z roku bieżącego, otóż p. M. powiada, że żadna z nich nie zamieściłaby na pierwszej stronnicy takich artykułów, jakie się pojawiają nieraz w naszych pismach codziennych. Cóż robić, trzeba się od niemców rozumu uczyć. Tymczasem pocieszajmy się, że artykuł pana M. „Gazeta Warszawska" umieściła na *trzeciej* stronnicy. Robią więc i u nas pewien wybór w artykułach.

= Dobroczynność przyprawiła nas wczoraj o koncert w Towarzystwie muzycznem.

Nie inaczej. Sale towarzystwa zajęte zostaną w połowie grudnia na urządzenie bazaru na rzecz ubogich Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Otóż Towarzystwo muzyczne, aby nie uszczuplić z tego powodu całorocznej liczby dwutygodniowych koncertów, postanowiło dać ich w bieżącym miesiącu trzy zamiast dwóch.

Wczorajszy wieczór przyśpieszony składał się też tylko z 5 numerów i trwał półtory godziny.

Program wypełniły głównie, pani Dowiakowska odśpiewaniem trzech utworów, z których mazurek Chopina musiała powtórzyć na ogólne żądanie i amatorka panna Saenger odegraniem na fortepianie trzech utworów: Bacha, Liszta i Chopena. P. S. jest uczennicą pana Strobla i powiedzieć należy, że przynosi mu zaszczyt.

Na zakończenie wieczoru chór mięszany odśpiewał psalm konkursowy H. Jareckiego. Utworu tego prawie nie słyszeliśmy tak skwapliwość słuchaczy do opuszczenia sali była głośną. Należałoby przywrócić dawniej używany środek przymusowy, mianowicie zamykania drzwi dla wychodzących tak jak się to dzieje z przychodzącemi, wszak i ci i tamci jednakowo przeszkadzają.

= W dniu wczorajszym na scenie Teatru Rozmaitości o godzinie 10 z rana odbyła się próba czytana z dramatu w 5-ciu aktach Wiktora Hugo, w przekładzie polskim p. Wacława Szymanowskiego, p. n. Marion Delorme."

granym będzie na benefis p. Modrzejewskiej, benefisantka przedstawi tytułową rolę.

Z innych artystów przyjmą przyjmą w nim udział pani Ostrowska oraz panowie, Żółkowski, Rapacki, Tatarkiewicz, Chęciński, Wolski, Stolpe, Damse, Dłużewski, Szymanowski, Grzywiński, Krogulski, Dąbrowski i Boczkowski.

= Repertuar teatralny na bieżący tydzień zupełnie prawie ulega zmianie z powodu choroby p. Żółkowskiego i nagłego wyjazdu do Lwowa p. Królikowskiego.

A zmiany te muszą sprawiać niemało kłopotu reżyserji, bo we wszystkich prawie główniejszych sztukach pomienieni artyści przyjmują udział. Z tego też powodu musimy zapytać wraz z wielu osobami z publiczności, dla czego oprócz sztuk większych reżyserja nie wprowadza do repertuaru komedyjek jednoaktowych, z których w ciężkim wypadku dałoby się ułożyć łatwo niezgorsze widowisko. Komedyjki te niewiele wymagają zachodu, można je przedstawiać mimochodem, a drugorzędne siły artystyczne starczą na ich obsadzenie.

Cenimy bardzo kierunek poważny, jaki od kilku lat na scenie naszej dostrzegać się daje, wszelako nicby on na tem nie cierpiał, gdyby od czasu do czasu pojawiła się jaka wesoła komedyjka, chociażby dla usprawiedliwienia nazwy Teatru Rozmaitości.

Wielką również ulgą dla reżyserji, byłoby dublowanie ról pierwszorzędnych.

We wszystkich większych teatrach zagranicznych istnieje ten chwalebny zwyczaj, dla czegóż my tylko mamy ulegać ubocznym względom, czyli mówiąc jaśniej, schlebiać miłości własnej jednego artysty, lub artystki? Dla dobra publiczności konkurencja w sztuce jest konieczną.

Gdyby role u nas dublowano, repertuar nie zależałby od nagłych chorób, wyjazdów i grymasów artystów, reżyserja, nie znałaby dotychczasowych przykrości, a publiczność nie byłaby narażoną na słuchanie kilkanaście razy z rzędu jednej i tej samej sztuki.

= „Duch puszczy. Opowiadanie z amerykańskich borów Dra Birda, przełożył i obrobił Wł. L. Anczyc." Warszawa. Nakładem Gebethnera i Wolffa. 1872. Druk J. Ungra. str. 252 z 8 rysunkami kolorowanemi.

Taką książeczkę w tych dniach puściła w świat wyżej wymieniona księgarnia jako forpocztę przygotowanych na gwiazdkę nowości. Jest to opowiadanie z ostatnich lat minionego stulecia, scena zaś odbywa się w lasach amerykańskich.

Cały obraz wypadków ukazuje się na tle zaciętej walki krajowców z przybyszami europejskiemi, która się kończy wytępieniem pierwszych. Opowiadanie jest bardzo zajmującem i tem się odznacza, że nie jest z żadną awanturą miłośną połączone, chociaż dla zadosyć uczynienia zwyczajowi uświęconemu na końcu i ślub się odbywa.

Powieść ta jest potrosze na wzór Robinsona zbudowaną, chociaż w szczegółach bynajmniej go nie przypomina. Wszakże bardziej jeszcze niż Robinson rozciekawia, tylko że więcej dba o podbudzenie wyobraźni niż o przyniesienie korzyści czytelnikom. Nie zbywa wszakże i na niej, bo wcale umiejętnie i wiernie maluje zwyczaje dzikich plemion amerykańskich i ich stosunek ówczesny do ludności napływowej.

Jeżeliby się co dało tej powiastce zarzucić, to chyba, że cała jest osnutą na zemście krwawej i nieubłaganej spełnianej cicho, w skrytości. W każdym razie książeczka ta przydać się może chyba już dla starszych dzieci, chociaż i osoby dorosłe z ciekawością ją przeczytają. Wydanie ładne i poprawne.

= W koncercie na niezamożnych studentów—który się odbędzie pod dyrekcją p. A. Kątskiego, przyjmie także udział w części wokalnej, znana w świecie muzykalnym z pięknego talentu do śpiewu, amatorka p. Pęcherzewska.

= W wystawie fotograficznej p. Fajansa na Krakowskiem Przedmieściu, pomieszczoną została w tych dniach fotografia p. Modrzejewskiej w dużym formacie, oraz galerja portretów p. Rapackiego w celniejszych jego rolach.

Rzeczoną galerję składają portrety następujące: Kavergeon z „Gwoździa w zamku," Vanelin z „Safandułów,"

Perichon z „Podróży pana Perichon,“ Wilczura z „Szlachectwa duszy,“ Openheimer z „Jednego słowa,“ Starświęcki z „Żydów,“ Ambroix z „Ostatniego bożyszcza,“ De la Porcheraie z „Samolubów,“ Michonet „Adrianny Lecouvreau,“ Schylok i Hamlet. Portret artysty w naturze dopełnia szeregu tych postaci.

Wszystkie te fotografie przedstawiają p. Rapackiego, w najefektowniejszych pozach ról przez niego grywanych.

Patrząc na doskonałą charakterystykę p. Rapackiego, przyznać mu należy wielką znajomość fizjognomiki i rysunku.

= „Kaliszanin“ dla dogodności publiki kaliskiej, zamieszcza od niejakiego czasu w swoich szpaltach treść oper, grywanych w tamtejszym teatrze przez włoską truppę, p. Caroselli.

= Przypominamy posiadaczom biletów starego stempla banku Cesarstwa, że w dniu 1-ym stycznia przyszłego roku, przypada ostateczny termin wycofania ich z obiegu.

= Wydawnictwo Bibljoteki Umiejętności Prawnych, przychodzi do skutku.

Bibljoteka ta: począwszy od dnia 1 stycznia 1873 r. wydawaną będzie pod redakcją p. Mścisława Godlewskiego Mag. Pr. i Ad. dwa razy na miesiąc, w zeszytach formatu książki, — od 3 do 4 arkuszy objętości zeszyt, — tak aby wciągu roku wyszło 96 arkuszy druku.

Bibljoteka obejmować będzie głównie przekłady cenniejszych dzieł zagranicznych, z dziedziny wszystkich nauk prawnych. Prócz tego w skład jej wejdą i dzieła oryginalne.

Prenumerata na rzeczoną Bibljotekę wynosi rs. 10 rocznie w Warszawie, na prowincji zaś i w Cesarstwie rs. 12.—Prospekt wkrótce ma się ukazać.

= W okolicach miasta Kielc oziminy tak rozbujały, że je przyrzynają kosami. W samem zaś mieście w jednym z ogródków pojawiły się na krzakach róż nowe liście, a na malinowych owoce. W leśnictwie Kielce zakwitły powtórnie bzy i pojawiły się poziomki. Są to wszystko fenomenalne zjawiska w listopadzie.

= Przypominamy że w dniu dzisiejszym odbędzie się w resursie Obywatelskiej prelekcja p. Podwysockiego o przyczynach ostatecznych w obec materjalizmu. Spodziewać się należy, że tak zajmujący w obecnych czasach przedmiot wpłynie na liczne zebranie się publiczności.

= W Gubernji Kieleckiej, w tym miesiącu, Towarzystwo Kredytowe wystawia na sprzedaż przez licytację siedm majętności ziemskich. W razie braku licytantów, dobra rzeczone przejdą na własność Towarzystwa.

= Onegdaj o godzinie 10 wieczorem w domu przy przy ulicy Senatorskiej Nr — w skutek mocnego napalenia piec pękł i spowodował zajęcie się ściany i papierów przy niej leżących. Dano znać do straży ogniowej w ratuszu, skąd wysłanych kilku toporników pożar natychmiast przytłumiło, wyrąbawszy część ściany i podłogi.

= Przy mdłem świetle warszawskich gazowych latarni, koniecznem jest przestrzeganie ostrożnej jazdy dorożkami w porze wieczornej. Wczoraj o godzinie 5 wieczorem, w chwili gdy jakiś człowiek z klasy średniej przechodził wpoprzek ulicę na Nowym Świecie, kierując się ku Chmielnej, dorożkarz pędzący zbyt żywo, najechał go i całą twarz mu pokaleczył. Najechanemu udzielono natychmiast pomoc, a Nr 36 dorożki, zanotował przechodzący w chwili wypadku, rewirowy.

= O ile koniecznem jest zwracanie uwagi na stan kanałów, dowodem tego zawalenie się jednego z takowych wczoraj wieczorem na Nowym Świecie obok ulicy Brackiej. Naprawa kanału rzeczonego już się odbywa.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości publicznej, że czwarty w roku bieżącym Odczyt publiczny na dochód ubogich mieć będzie doktor Medycyny Wacław Mayzel (O cholerze). Odczyt ten odbędzie się w gmachu Towarzystwa przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 370, dnia 23 listopada r. b. (w Sobotę) o godzinie 6-ej po południu. Cena wejścia od osoby kop. 30. Uczniowie Zakładów publicznych płacą połowę. Biletów nabyć można przy wejściu na salę.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor zaprosić WW. Członków lekarzy o łaskawe zebranie się licznie na posiedzenie wyborcze wydziału lekarskiego w dniu 24 b. m., (w niedzielę) o godzinie 1-ej z południa odbyć się mające.

= *Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.* — W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 25 października (6 listopada) r. b. Nr. 4764, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy jak następuje: — Joanna z Gindernaglów Gross Nr. 423 Krak. Przedmieście, rs. 10,000, August Stärl Nr. 8005/6 Rozbrat. rs. 4,000, Eugenja Wolff Nr. 1430 Zielna i Nr. 1330 Ś-to Krzyzka, rs. 45,000, Moses Stückgold Nr. 2260 Nalewki rs. 45,000.

= Szanownym Amatorom i Artystom uczestniczącym łaskawie w wykonaniu chórów w koncercie urządzanym na dochód rodziny po ś. p. Stanisławie Moniuszce, pośpieszam donieść, iż druga próba chórów mieszanych odbędzie się jutro, t. j. w piątek dnia 22 b. m. o godzinie 5-tej po południu w sali Resursy Obywatelskiej. — Józef *Wieniawski.*

= Dziś złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od K. G. rs. 1 na maszynę do szycia dla biednej wdowy Ch: z dziećmi i matką staruszką zamieszkałej przy ulicy Smolnej Nr 6ty, która z własnej pracy i ze składek litościwych dobroczyńców, zebrała kilkanaście rubli, — od małżonków S. rs. 1 i od T. B. kop: 50 dla nędzy wyjątkowej.

— *Panu J. B.* — Podług ogłoszenia zamieszczonego w N-rze 256 naszego pisma pierwsze losowanie listów zastawnych m. W. wyznaczone jest na 30 listopada 1872 r.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 490; w Teatrze Rozmaitości 484; w Teatrze Rappo na przedstaw. Bekkera 580. (G. P.)

= „Russ. Mir“ donosi, że stacja drogi żelaznej Ryżsko-Dynaburskiej Krejzburg do szczętu zgorzała.

= Mówiono nam, pisze „Golos“ że do Sądu Okręgowego, przy śledztwie w sprawie Nieczajewa będą zaproszone stenografistki. O ile nam wiadomo, pierwszy to przykład użycia stenografii przy sprawach śledczych. Taż gazeta dowiaduje się, że były głowa (prezydent) m. Kijowa p. P. Demidów, ofiarował 73 tysiące rubli, pod warunkiem założenia szkoły realnej w Kijowie. Ministerjum oświaty ofiarę i warunki przyjęło.

= „Russk. Wiedom.“ opowiadają, że poszukiwania skarbów zakopanych po drodze, którą w r. 1812 odstępowała armja russka, dotąd nie ustają. W tych dniach cała kompanja udała się na miejsce bitwy pod Borodynem, gdzie ma być zakopanych kilkanaście baryłek złota. Jak wieść niesie, przed dwudziestu laty przyjeżdżał do Borodyna jakiś generał i rozpytywał się ludzi o miejscowości bitwy, lecz nic nie odkrył i z niczem odjechał. Obecnie amatorowie skarbów, mają podobno dokładne wiadomości co do miejsca gdzie jest zakopane złoto. Zbadali oni miejscowość i wiedzą, że okolica ta zmieniła swą postać. Droga pocztowa ma dzisiaj inny kierunek, niż miała w r. 1812; rzeczka która wówczas płynęła po prawej stronie drogi, dziś jest po lewej, a miejsce gdzie się skarb kryje, jest pod wałem drogowym. W pewnych sferach w Moskwie z ciekawością oczekują rezultatu wyprawy. Władze udzieliły na poszukiwania odpowiednie zezwolenia.

Płock. — W dniu 17 b. m. w nowo wyrestaurowanym miejscowym teatrze, który obecnie pod względem okazałości do pierwszych prowincjonalnych teatrów zaliczyć można, odbył się koncert amatorski na korzyść rodziny pozostałej po ś. p. Stanisławie Moniuszce.

Do koncertu należało 24 osób. Oprócz dwóch uwertur i chóru wykonanego przez 20 osób z „Halki“ egzekwowane były partje solowe na wiolonczelli, skrzypcach, fortepianie, cytrze i śpiew — oraz trio na skrzypce, wiolonczellę i fortepian. Nie rozbieramy gry amatorów. W ogóle słuchano dzieł wykonywanych z przyjemnością, nie możemy jednak zamilczeć o artystycznej egzekucji sola na skrzypcach p. Dworzaka, na cytrze pani Londyńskiej i śpiewu pani Pyrowicz, które publiczność z uniesieniem przyjęła.

Dochód z koncertu jeszcze nie jest ściśle obliczony, główną cyfrę wydatków stanowi opłata za dozwolenie teatru od którego nowy dzierżawca p. W. po pierwotnej umowie o wynajęcie teatru, wymógł oddzielnej opłaty za dekorację sceniczną.

Główna zasługa przyprowadzenia do skutku tego koncertu, należy się oprócz innych amatorów, którzy chętnie ofiarowali na ten cel swoje usługi, panu Dworzakowi b. artyście opery w Wiedniu, obecnie dyrektorowi orkiestry wojskowej. Dochód z koncertu zwiększyła znacznie sprzedaż programatów przy wejściu.

---

† W sobotę to jest dnia 23 b. m. odprawioną zostanie w kościele S-go Antoniego o godzinie 9 z rana Wotywa żałobna, za duszę ś. p. Antoniego **Szażewskiego**, na którą siostrzenica pobożnych zaprasza.

† W dniu 23 listopada r. b. to jest w sobotę, jako w drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Anny z Draców **Makowskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy w kościele Ś-go Aleksandra wotywa o godzinie 9-tej zrana.

† W poniedziałek to jest w dniu 25 b. m. odprawionem zostanie w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10 z rana nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marji z Szajowskich **Du Bouchet**. Córka na takowe pobożnych zaprasza. —11469.—

† Ś. p. Cezary **Modzelewski**, emeryt, b. urzędnik b. Rady Administracyjnej, przeżywszy lat 56, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 20 listopada b. r. Pozostała w nieutolonym żalu żona, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m., to jest w sobotę, o godzinie $3\frac{1}{2}$ po południu, z dolnego kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p. Michalina z Dobrzańskich **Lame** obywatelka, po krótkiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 42 w dniu 19 b. m. i r. zeszła z tego świata. Pozostała rodzina zaprasza Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w dniu jutrzejszym, t. j. w piątek 22 listopada o godzinie 10 z rana w kościele S-go Aleksandra odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 3 i pół z domu przy ulicy Żórawiej Nr 12 na cmentarz Powązkowski.

† W dniu 31-go stycznia r. b. we wsi Lem... powiecie pułtuskim zakończyła życie ś. p. Julja z S...czyńskich **Wrzosek** wdowa po b. Radcy b. Izby Ob...chunkowej. W dniu zaś 31-go maja r. b. zmarł s... jej ś. p. Tomasz **Wrzosek** Nadleśniczy Leśnictwa ...mniki w Gubernji Kieleckiej. —...63—

† W dniu 20 b. m. zmarł po krótkiej lecz cię... chorobie w wieku lat 11 ś. p. Michał **Matuszewski** s... Jadwigi z Jasińskich i Leona Matuszewskich. Cię... boleścią dotknięci rodzice zmarłego zapraszają Kr...wnych, Znajomych i Przyjaciół na wyprowadzen... zwłok odbyć się mające w dniu 22 b. m. to jest jut... o godzinie $1\frac{1}{2}$ po południu z dolnego kościoła Ś-... Krzyża na cmentarz powązkowski. —11476—

† Ś. p. Karolcia **Nowicka** córka Karola i Adelaj... z Jackowskich małżonków Nowickich, obywateli ... bernii wileńskiej przeżywszy rok jeden i miesięcy p... w dniu 20 b. m. zasnęła w Bogu. Pogrążeni w sm...tku Rodzice, zapraszają Przyjaciół i Znajomych ... wyprowadzenie zwłok w dniu 22 b. m. to jest w piąt... o godzinie $1\frac{1}{2}$ po południu, z domu Nr 28 przy uli... Żelaznej na cmentarz powązkowski odbyć się mając...

Gdyby więc PP. właściciele towarów ekspedujący towary swoje do Moskwy lub St. Petersburga, życzyli sobie odebrać na nie warranty lub świadectwa zastawne, Ajentura Warszawska je wydać może, jeżeli tylko pokwitowania zarządów dróg żelaznych wydawane właścicielom, przelane będą na imię Północnego Towarzystwa. —11475—

Przegląd polityczny.

Z trzech manifestacji przygotowanych przez prawicę przeciwko p. Thiersowi i republikanom, jedna już interpelacja gen. Changarnier p przedmiocie mowy Gambetty w Grenoble — odbyła się na posiedzeniu d. 18 b. m. Przebieg jej w niedokładnym jeszcze sprawozdaniu telegraficznem przedstawia się nadspodziewanie poważnie. Rozprawy były długie, zacięte, załatwienie interpelacji przyszło z wielką trudnością; po odrzuceniu trzech projektów przejścia do porządku dziennego, czwarty przyjęty przez Izbę, właściwie mówiąc, nie zakończył jeszcze sprawy. P. Thiers radził [illegible]krotnie ze swymi ministrami nad tem co mu mi[illegible] otrzymanego votum zaufania uczynić wypada i na [illegible]iedzeniu d. 19 b. m. miał zażądać formalnej rezo[illegible]ji wyrowi dającej zadowolenie Izby z jego polityki. [illegible]dobne żądanie równa się postawieniu kwestji istnienia samego rządu w dzisiejszym jego składzie i może mieć ważne nast ęstwa. (ob. dep. tel.)

Nie można się dziwić p. Thiersowi, że nie poprzestaje na uchwale wydanej przez 267 deputowanych wtedy kiedy prawna liczba ich dochodzi do 749. Uchwała ta zapadła bez udziału prawicy, która umyślnie usunęła się od głosowania, a p. Thiers właśnie wskutek podniesionej opozycji przeciwko odezwie z d. 13 b. m. głównie od prawicy i może nawet od niej wyłącznie ma interes i prawo żądać objawu uznania i sympatji dla swych rządów. Zapowiadziane więc wystąpienie jego na d 19 b. m. leży w samej istocie rzeczy, stanowi konieczność logiczną, nakazane jest zresztą przez sam programat polityczny prezydenta, w którym niewątpliwie znajdują się owe reformy konstytucyjne, tylokrotnie już pod tą ogólnikową nazwą zapowiadane Francji. Proces o votum ufności między p. Thiersem i Izbą, może łatwo dać początek komissji parlamentarnej, któraby projekt wzmiankowanych „reform" rozpatrzyła. Na czele ich niewątpliwie wystąpi przedłużenie prezydentowi władzy do lat trzech lub czterech — przedmiot ściśle związany z p zostawaniem p. Thiersa na prezydenturze a więc z votum zaufania lub nagany. Łatwo zatem rozprawy nad rezolucją ufności doprowadzić mogą do obrad nad powierzeniem p. Thiersowi władzy na czas dłuższy, stale określony. P. Thiers ma wielki interes w zyskaniu podobnej uchwały; wyzwoliłaby go ona z zależności od Izby, od rojalistów stanowiących jeszcze ciągle liczebną jej większość. Można nawet dostrzedz pewien ton wyzywający w odpowiedzi prezydenta na interpelację Changarniera. P. Thiers śmiało teraz podejmuje kwestję zaufania, tak jak bez trwogi, a nawet z pewnem zadowoleniem przyjął był wniosek Kerdrela w d. 13 b. m. skierowany przeciwko jego odezwie. Obie okoliczności mogą wyprowadzić na jaw sprawę prezydentury czteroletniej.

Powyższe domniemanie co do tendencji p. Thiersa znajduje potwierdzenie w nocie urzędowego organu lewego środka, stronnictwa, które przez swój blizki stosunek do rządu w widokach jego działa i od niego bierze pobudkę do wszelkich wniosków politycznej natury spodziewanych w obecnym czasie. Organ ten „Bulletin conservateur républicain," pisze, że w obec propozycji Kerdrela p. Picard (przyjaciel polityczny p. Thiersa), jest tego przekonania, iż należy bezzwłocznie postawić kwestję główną t. j. zaproponować od siebie przedłużenie władzy p. Thiersowi na cztery lata, ustanowienie wice-prezydenta, około tych dwóch dwóch reform inne same z siebie by się ugrupowały." Te „inne reformy" mogą się nie ugrupować, p. Thiersowi i lewemu środkowi może zbraknąć sprzymierzeńców do rozprawy z rojalistami, zawsze jednak to co już poprzednio zdobędą wyjdzie na pożytek i im i Francji. Prawdopodobieństwo urzeczywistnienia się obu projektów wskazanych przez Picarda staraliśmy się w poprzednich przeglądach wyłożyć. Inaczej rzecz się, ma o ile sądzimy, z trzecim projektem przypisywanym również lewemu środkowi a popieranym nie tylko przez Thiersa ale i przez Grevego, z projektem stopniowego rozwiązywania się dzisiejszej reprezentacji. Wymierzony on jest wprost przeciwko większości rojalistowskiej, uchwalenie go byłoby z jej strony aktem samobójczym. Mogą rojaliści samobójstwa na sobie dopełnić, ale nie uczynią tego za darmo, przyzwoliwszy na czteroletnią prezydenturę i odnawianie częściowe zgromadzenia narodowego, zażądają wice-prezydenta, któryby był krwią z ich krwi, kością z kości. Tego znowu nie dopuści ani p. Thiers, zazdrosny o swą władzę republikańską, ani tem mniej republikanie, którzy pomimo stosunkowej niemocy swojej, zawsze jeszcze od 280 do 300 osób w Izbie zebrać mogą.

Jeżeli rzeczywiście d. 19 b. m. p. Thiers wystąpił z żądaniem uchwały zaufania, to krok jego uprzedzając wniosek Kerdrela, czyni niepotrzebnem stanowienie w każdej sprawie oddzielnie; obie dadzą się w jednej uchwale załatwić, wspólny jest bowiem ich przedmiot; p. Thiers chce uznania p. Kerdrel, radby mu udzielić naganę. Odmówienie pierwszego implikuje drugą. Pomimo zatem zalecenia ze strony hr. Chambord, aby koniecznie przeprowadzić rezolucję rzucającą rękawicę rzeczypospolitej, sądzimy, że nawet do rozpraw nad rezolucją podobną wcale nie przyjdzie, jeśli tylko pan Thiers podniósł i załatwił swą sprawę na posiedzeniu onegdajszym. Że wielką do niej przywiązywał wagę to widać z dwukrotnych narad gabinetowych. Przedmiotem ich był nie tylko sam zamiar ale i jego możliwe następstwa i zastosować się do nich mające dalsze środki. Niewątpliwie rozbierano i tę ewentualność w którejby prawica odmówiła zaufania, ewentualność ta jednak nie ma za sobą prawdopodobieństwa.

Rojaliści potrzebują się tylko wykrzyczeć, zaspokoiwszy zaś tę potrzebę, złagodnieją i ukorzą się przed p. Thiersem. Ze wszystkich stronnictw, ścierających się we Francji, oni najmniej mają w sobie żywotności, najmniej zdolni są do wzniesienia czegoś dodatniego i całą bezsilność swoją wykazaliby dopiero wtedy, gdyby z opozycji przeszli do rządów.

Kommissja sejmu **lwowskiego** wypracowała już projekt adresu do cesarza. Pomimo umiarkowania osób powołanych do kommissji, elaborat jej nie wypadł bynajmniej tak łagodnie jak się tego spodziewano.

Izba niższa **węgierska** była znów przedwczoraj widownią burzliwego posiedzenia, na którem lewica wystąpiła z gwałtowną napaścią przeciwko prezesowi ministrów. Stronnictwo Deaka stało, jak zwykle, po stronie hrabiego Lonyaya; prezes jednak widział się zmuszonym zamknąć posiedzenie zakłócone takiemi hałaśliwemi wybrykami lewicy, pragnąc tym sposobem przeciąć nadal możność podobnych zajść.

Systemat „strików" politycznych kwitnie ciągle w Austrji. Wspominaliśmy niedawno o bezrobociu większości ultramontańskiej w sejmie tyrolskim, które zmusiło rząd do zawieszenia posiedzeń. W sejmie dalmackim znowu mniejszość rządowa nie chciała być obecną przy rozprawach, z powodu odmowy większości słowiańskiej, uprawnienia wyboru deputowanego frakcji przeciwnej. Bardzo być może, iż sejm w Zara będzie tak samo odroczony jak w Innsprucku. Trzeba przyznać, że systemat parlamentarny w Austrji dziwnie funkcjonuje.

Obecna sesja Izb **belgijskich** obiecuje być nader zajmującą. Kwestja wojskowa interesująca opinję publiczną, nie tylko w kraju ale i zagranicą, ma być rozstrzygniętą, (jak donosi brukselska „Etoile,") w duchu utrzymania *status quo*. Dziennik powyższy wyprowadza z tego wniosek, że minister wojny jenerał Guillaume, który jak wiadomo, gorliwie popierał reformę armji na podstawie ogólnie obowiązującej służby wojskowej, i obecny ustrój militarny powtórnie nazwał wadliwym, usunie się ze swego stanowiska.

Niemniejsze zajęcie budzi projekt wniesiony do Izb, według którego rząd domaga się „kredytu dwudziestu miljonów na wzniesienie i urządzenie nowych budynków przeznaczonych na szkoły." „Echo du Parlement" donosi jednak, że siła okoliczności nie pozwala na natychmiastowe zatwierdzenie tych kredytów, i że rząd „w chwili stosownej," przedstawi Izbom dalsze projekta w tej materji.

W obec częstych niepokojów wydarzających się w Belgji w ostatnich latach wśród klasy pracującej, pocieszająco wygląda petycja z podpisami 1,500 robotników z kopalń węglowych w Marcinelle, wystosowana do króla Leopolda. Petenci proszą monarchy o ułaskawienie dyrektora p. Marbois, skazanego na trzy miesiące więzienia. Robotnicy wykazują, że dyrektor od 25 lat był ich kierownikiem i ojcem, któremu wiele mają do zawdzięczenia. Sądząc z tego dokumentu, Marcinelle przedstawia się jak oaza wśród dzisiejszych stosunków społecznych.

Z drugiej strony znowu „strikomanja" rozszerza się w **Anglji** do tego stopnia, że obałamuciła nawet stróżów prawa. Ośmdziesięciu urzędników policyjnych w Londynie porzuciło po prostu w sobotę swoją pracę i naturalnie otrzymało natychmiastową dymisję. Co będzie jeżeli w kraju „tradycyjnej mądrości" cała policja Londynu urządzi bezrobocie, tego nie przewidziała żadna ekonomja polityczna, nawet szkoła manszesterska.

Izby handlowe angielskie nie przestają agitować przeciwko traktatowi handlowemu. Izba z Coventry domaga się zniesienia cła przywozowego od jedwabiu angielskiego; Izba zaś z Bradfrod widząc, że nie uzyska nic u rządu angielskiego, zamierza wysłać deputację do Paryża i sprobować szczęścia u p. Thiersa.

Dowiadujemy się z ostatnich telegramów o nominacji p. Epureano na ministra sprawiedliwości w **Rumunji**. Od dawnych lat ten mąż stanu wziął izraelitów rumuńskich pod swoją protekcję; to też stanięcie jego u władzy wywarło, jak się zdaje, najlepsze wrażenie w kolonji żydowskiej. Delegowani rumuńscy na konferencji izraelitów w Bruksselli, złożyli mu wizytę; być może, iż p. Epureano zdoła namówić ich do odłożenia petycji, w której chcą się domagać dla swoich współwyzawców równości praw cywilnych i politycznych z ludnością chrześcijańską Księstw Naddunajskich. Petycja ta obecnie miałaby nie wiele szans powodzenia, nowy zaś minister sprawiedliwości postara się o przygotowanie tej reformy w jak najbliższej przyszłości.

Depesza z **Konstantynopola** potwierdza informacje ogłoszone przed kilku dniami w „Timesie" o zaprzeczeniu przez rząd otomański kompetencji trybunałowi handlowemu departamentu Sekwany w sporach obchodzących kompanję kanału Suezkiego. P. Lesseps miał mieć przedwczoraj posłuchanie u Sułtana. Potwierdza się również wiadomość, że Turcja zaprosi mocarstwa na konferencję, która ma się zgromadzić w Konstantynopolu w celu ustanowienia systemat[illegible] jednolitego i słusznego rozsądzania.

Telegram z Waszyngtonu nadesłany przedwczoraj wyjaśnia, że środki przedsięwzięte przez **Amerykę** i tyczące nowego cła flagowego od statków francuzkich, ale raczej przeciwko marynarce kupieckiej francuzkiej i przeciwko usiłowaniom obejścia przepisów celnych amerykańskich. Na przyszłość wszystkie towary bez względu na ich pochodzenie przywożone pod flagą francuzką i na statkach przypływających wprost z portów francuzkich do Stanów Zjednoczonych, nie będą opłacać nałożonego na statki podatku dodatkowego; cło takie będzie pobierane od takich towarów pochodzenia zagranicznego, które przypływają wprawdzie na statkach francuzkich ale nie z francuzkich krajów. Chodzi więc właściwie o nowe cło na niefrancuzkie towary lub na te fabrykaty francuzkie które wyekspedjowano inno drogą wywozową przez obce niefrancuzkie porty.

Z Kalkutty piszy do „Gazety Kolońskiej" pod datą 15 listopada, że w dniu 21 maja roku bieżącego podpisanym został między Rossją i Attalikiem Ghaze traktat stanowiący swobodną komunikację handlową między Rossją a wschodnim Turkiestanem.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Wersal 18-go. — Zgromadzenie narodowe. Interpellacja Changarniera. Interpelant składa na wstępie zastrzeżenie przeciwko szerzeniu się radykalizmu i powstaje w ostrych wyrazach na mowę Gambetty w Grenoble. Mówca twierdzi, że Gambetta chce podać zgromadzenie narodowe w poniewierkę u narodu a kraj wtrącić w zamęt. Zaklina on obecny „rząd tymczasowy" aby raz na zawsze zerwał z przywódcą politycznym, który gdyby powrócił jeszcze do władzy przyprowadziłby niechybnie Francję do upadku. (Prawica gorąco przyklaskuje).

Minister spraw wewnętrznych Lefranc, odpiera zarzuty bez stanowczości i niemocy, uczynione rządowi przez interpelanta i oświadcza, iż rząd spełnił swój obowiązek. Minister protestuje przeciwko wyrażeniu „rząd tymczasowy," zbija twierdzenie, iżby gabinet trzymał z radykalizmem, przypomina środki w swoim czasie przedsięwzięte i oświadczenie złożone przez Thiersa w komissji nieustającej.

Ks. de Broglie stawia znowu od siebie żądanie, aby rząd formalnie wyrzekł się wszelkiego wspólnictwa z Gambettą.

Thiers oświadcza, że ilekroć grozi istotne niebezpieczeństwo, rząd zawsze jest gotów do walki z demagogją i socjalizmem; na wewnętrznej straży Francji stoi potężna armja. Thiers zaprzecza oskarżycielom swoim prawa sadzania go na ławę oskarżonych, ale bynajmniej nie uchyla się od wyroku narodu, i czy to jako deputowany, czy jako zwierzchnik państwa, stanie w każdej chwili przed jego trybunałem. Jeżeli Izba chce rządu silnego, to powinna mu wytworzyć odpowiednio godne stanowisko, zamiast, jak teraz podawać go w występne podejrzenie. Zresztą mowa w Grenoble służy tylko za pozór. Należy wprost postawić kwestję zaufania. Thiers kończy temi słowy: „Nie traćcie czasu, namyślcie się nad tem jak głosować. Nadaliście mi prawo do zażądania od siebie stanowczego objawu woli. Uskarżacie się na to, że rząd jest tylko tymczasowym, wytwórzcie więc ostateczną formę rządu. Chwila jest stosowną; Francja przyjmie rząd stanowczo ukonstytuowany." (Huczne oklaski na ławkach lewicy).

W dalszym ciągu rozpraw postawiono wniosek, aby przyjęć prosty porządek dzienny. Wniosek ten 495 głosami przeciwko 132 odrzucony. Rząd oświadczył się przeciwko niemu.

Następnie przyszedł pod obrady projekt sformułowany przez Benoist d'Azy, w tej treści: „Zgromadzenie narodowe oświadcza się przeciwko doktrynom rozwiniętym w mowie w Grenoble, najzupełniej podziela naganę wypowiedzianą już przez prezydenta—i przechodzi do porządku dziennego.“ Rząd jest również i przeciwko temu wnioskowi. Przy głosowaniu wniosek 342 głosami przeciwko 327 upadł.

Podobnego losu doznał trzeci wniosek postawiony przez kontr-admirała Jaurès, a na równi z poprzedniemi zbijany przez rząd. Odrzucono go 452 głosami, przeciwko 188.

Nakoniec przystąpiono do głosowania nad ostatnim wnioskiem Mettetala, opiewającym: „iż Zgromadzenie narodowe ufając energji rządu i odpierając zasady wygłoszone przez Gambettę na bankiecie w Grenoble, przechodzi do porządku dziennego.“ Nad tym wnioskiem gł. sowało tylko 384 (mało co więcej nad poł. wę legalnego kompletu) deputowanych. Z tej liczby 267 oświadczyło się za wnioskiem. Prawica wstrzymała się od głosowania, uważając, iż wniosek niedość silnie i stanowczo określa pozycję, jaką rząd zająć powinien w obec radykalizmu.

Paryż 19-go.—Wczoraj w wieczór odbyła się u prezydenta rzeczypospolitej nadzwyczajna narada gabinetu. „Agence Havas“ dowiaduje się, że powód do narady dała słaba większość, jaką rząd znalazł wczoraj w Izbie przy głosowaniu nad wnioskiem Mettetala, (patrz wyżej). Od głosowania tego wstrzymała się część lewicy. Jak donosi Agencja, rząd ma zamiar zażądać od Izby nowego votum zaufania.!

Wersal 19-go. — Rada ministrów zbiera się znowu dziś przed południem dla uradzenia środków, jakie na razie w obecnem położeniu przedsięwziąć wypada. Słychać, że Thiers zażąda dziś od Zgromad. uchwały wypowiadającej zaufanie do jego rządów.

Paryż 18-go. — Zawiadomiono w dniu wczorajszym Agencję Havasa, że sekretarz skarbu Stanów Zjednoczonych Ameryki, Boutwell, wydał rozporządzenie, iż wszelkie towary, skądkolwiek pochodzą, jeśli tylko przywiezione są na okręcie francuzkim, przypływającym prosto z portu francuzkiego, zwolnione być mają z opłaty pobieranej od flag cudzoziemskich, jaką nałożył w najnowszej proklamacji swojej Grant.

Peszt 18-go.—Z powodu wielkiego zgiełku i zamieszania w Izbie sejmowej, prezydent zamknął dzisiejsze posiedzenie przed wyczerpaniem porządku dziennego.

Rzym 18-go. — Papież przyjmował na audjencji J. C. W. Wielkiego Księcia Mikołaja Konstantynowicza, w towarzystwie sprawującego interesa Rossji i dwóch generałów armji cesarsko-rossyjskiej.

Lwów 18-go. — Projekt adresu został już wypracowany przez właściwą kommissję. Treść jego poświęcona przeważnie politycznemu stosunkowi Galicji do całości monarchji jest bardzo stosowną.

Kraków 18-go. — „Czas“ uważa projekt adresu za zbyt ostry i żąda ułożenia nowego adresu, któryby wypowiedział zaufanie do rządu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 21-go listopada, godzina 11 z rana.

Paryż 20-go. — Thiers chce złożyć godność prezydenta jeżeli nie otrzyma votum zaufania. Prawica nie zgadza się na stanowczą rzeczpospolitą i chce dalej utrzymać obecny stan niepewności.

DOBRA RADA.

W Nowym Yorku, do jednego z miejscowych adwokatów, bardzo wziętego i majętnego, przyszedł młody człowiek z prośbą o radę.

— Szanowny panie—rzekł przybyły—pragnę wykraść pannę, którą kocham do szału. Racz mi doradzić jak to uskutecznić, ażeby nie ściągnąć na siebie odpowiedzialności prawnej. Przyznasz pan, że to rzecz wcale niemiła włóczyć się po sądach kryminalnych.

— Ciężka to sprawa mój młodzieńcze, ale na wszystko są sposoby. Przygotuj dla owej panny wierzchowca, niech ona go dosiądzie, ujmie za cugle i trzyma szpicrutę. Następnie wskocz pan na konia tyłem lo jego łba i daj mu ostrogę. Gdyby was schwytano możesz oświadczyć śmiało: że to miał być żart tylko, oryginalna zabawka, koń jednakże spłoszony wziął na kieł i poniósł was oboje. Takie usprawiedliwienie sądy zaakceptują.

Nazajutrz, adwokat dowiedział się, że w nocy córka jego jedynaczka z jakimś młodym człowiekiem na dzielnym rumaku.. uciekła.

— W ciągu doby dzisiejszej zachorowało na cholerę 10, z tych i z pozostałych 70, zmarło 1, wyzdrowiało 11, pozostaje w leczeniu 68. W wojskach zachorowało 2, wyzdrowiało —, zmarło 2, pozostaje w leczeniu 46.

Od początku pojawienia się epidemii w Warszawie zachorowało osób 650, zmarło 295, wyzdrowiało 287. W wojskach garnizonu zachorowało 212, zmarło 66, wyzdrowiało 100.

— Zeszyt 30sty „*Świata Muzykalnego*“ wydawanego przez J. Kaufmann, opuścił już prasę i obejmuje Polkę z baletu „Na kwaterze“ kompozycji St. Moniuszki, i „Deux Chansons“ (Nr 1) przez Reichardta.

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego*, ma honor donieść, iż w dniu 15 (27) listopada b. r. w środę o godzinie 8-mej wieczorem, w Salach Redutowych danym będzie piąty koncert publiczny Towarzystwa Muzycznego ze współudziałem skrzypka p. Augusta Wilhelmi, śpiewaczki Panny Oleny Falkmann i fortepianisty p. Leitert.

Bilety numerowane dla członków Towarzystwa i ich rodzin po rs. 1 kop. 50, nienumerowane po kop. 50, galerja po kop. 25. Dla osób nienależących do Towarzystwa bilety numerowane po rs. 2 kop. 5, nie numerowane zaś będą w kassie Teatru Rozmaitości w dniach następujących:

W sobotę dnia 23 b. m. od godz. 2 do 5 po połud:
W niedzielę d. 24 „ „ 2 „ 5 „
W poniedziełek d. 25 „ „ 2 „ 5 „
i we środę od godziny 3 do rozpoczęcia koncertu.

Wejście do Sal Redutowowych na koncert od strony obu Teatrów. (1—3) —11478—

— W Towarzystwie „Harmonia“ daną będzie w przyszłą sobotę, dnia 23 b. m. jako w rocznicę założenia Towarzystwa, punktualnie o god. 9 tej z wieczora, wieczerza składkowa z muzyką, poczem będzie miała miejsce zabawa tańcująca.

Bilety na wieczerzę dla członków, ich rodzin i gości przez nich wprowadzonych, będą wydawane codziennie w godzinach wieczornych do włącznie piątku po rsr. 1 kop. 20 od osoby, w lokalu Towarzystwa w Pałacu Dückerta, przy ulicy Długiej, w sobotę zaś podpisy na wieczerzę więcej przyjmowane nie będą.
(2—3) — 11440—

— Władysław *Freudensohn*, lekarz, mieszka przy ulicy Elektoralnej pod Nr 10 (nowym). Przyjmuje chorych od 3 i pół do 5 i pół po południu. Biednych bezpłatnie. —10996— (4—6)

W Trybunale Cywilnym Warszawskim, przy ulicy Długiej pod Nr 549, w Wydziale II, sprzedane zostaną w drodze działów, przez publiczną licytację, a mianowicie:

W dniu 15 (27) Listopada 1872 roku o godzinie 1 i pół z południa.

Nieruchomości
Nr 137, 138, 139, 140 i 141,

przy ulicy Dunaj, jedną księgę hypoteczną posiadające, tudzież Jatka rzeźnicza Nrem 22 oznaczona, w Nieruchomości Nr 504 egzystującej, oddzielną księgę hypoteczną mającą wraz z 1/22 częścią Nieruchomości Nr 514, przy ulicy Podwale w Warszawie położone, z trzech domów frontowych masiv murowanych o parterze i piętrze, oficyny, stajni, jatki rzeźnickiej z drzewa o parterze, i innych zabudowań składające się. Gruntu pod całemi Nieruchomościami jest łokci kwadratowych 4740, dochód czyni rocznie rs. 1009, a podatki z czynszem wynoszą rs. 134 kop. 54.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 8531 kop. 97½ jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a na vadjum złożyć potrzeba rs. 900.

W dniu 17 (29) Listopada 1872 r. o godzinie 5-tej z południa.

Nieruchomość Nr 920,

w Warszawie przy ulicy Chłodnej położona, z domu frontowego z drzewa pobudowanego, o parterze na podmurowaniu z dwoma piwnicami, gontami pokrytego, kuźni murowanej dachówką krytej, stajni, wozowni i innych zabudowań składająca się. Gruntu jest łokci kwadratowych 7053½, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 3 kop. 22. Dochód czyni rocznie brutto około rs. 780.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 4766 kop. 27, a na wadjum złożyć potrzeba rs 1000.

Bliższa wiadomość w Kancellarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II i u Juljana Czajkowskiego, Adwokata w Warszawie pod Nr 549a, przy placu zwanym Krasińskich zamieszkałego. (2—2) — 11,422 —

TEATR WIELKI
Dziś: Dziesięć cór na wydaniu, Almea Uczeni Amra.

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś. Damy i Huzary, Grzeszki Babuni. Jutro: Pa. Jowialski.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** Z dnia 20 listopada płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 f. smol. i ordyn. od rs. — k. — do sr. 7k. 80; pstra i dobra rs. 8 k. 27½, do rs. 9 k. 37½, wyborowa rs. — k. — do rs. 9 kop. 60 żyta wagi 232 do 240 od rsr. 5 kop. 30 do rsr. 5 kop. 45; jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rsr. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 65; owsa rs. 2 kop. 40 do rsr. 2 kop. 50; Groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rsr. 1 kop. — do kr. — kop. 20; siana od k. — do 35; słoma od k. — do k. 25 za pud.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 4, c. —

— W dzisiejszym dalszym ciągu „Kurjera“ mieści się między innemi „Kronika Zagraniczna,“ Bilans Banku handlowego w Warszawie, etc. etc.

— Do dzisiejszego Kurjera dołącza się dla Prenumeratorów na prowincję „Wykaz Książek polskich“ z Księgarni i Składu Nut Maurycego Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

Redaktor Juljan Statkowski. Wydawca Gustaw Gebethner.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 259. Czwartek. Warszawa, d. 9 (21) Listopada 1872 r.

Kronika zagraniczna.

× Liwingstone nadesłał list do lorda Granvilla Unianiembe, pod datą 1-go lipca. Znakomity ten podróżnik pisze o nowych zamierzonych przez niego podróżach, a głównie o zwiedzeniu prowincji górzystej Bazango.

Prowincja ta zasługuje na szczególną uwagę z powodu koloru skóry jej mieszkańców. Przed pięciu pokoleniami, tak niesie legenda, przybyło w góry Bazango siedmiu ludzi białych; sześciu z nich zginęło, naczelnik zaś karawany imieniem Charara, pozostał przy życiu i wkrótce przez mieszkańców gór naczelnikiem plemienia ogłoszonym został. W trzecim już pokoleniu w Bazango było 60 potomków Charary męzkiego tyleż żeńskiego rodzaju. Od tego czasu liczba ich wzrosła znakomicie i liczą się oni za ludzi pochodzących z krwi cesarskiej. Łatwo ich poznać po czerwonych naszyjnikach, które im tylko prawo nosić dozwala. Kolor skóry ich prawie biały i przypomina kolor skóry ich protoplasty. Liwingstone pisał w przededniu swego wyjazdu, rozlicza on, że po ośmiu miesiącach wróci napowrót do Ulżydży.

× W Romainville pod Paryżem, w tych dniach znaleziono wiszącego na dębie młodego człowieka, który miał na piersiach arkusz papieru z następującym napisem: „Śniadanie dla kruków! Eugeniusz D... zamknął sklep dla zlikwidowania trosk, cierpień, nędzy i wszelkiego gatunku rozpaczy.“

× W sprawozdaniu o małych bankructwach w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki liczba ich w ciągu roku zeszłego wykazana jest na 2915, a zawiązania w ogóle wynoszą 85,252,000 dollarów. W roku 1870 bankructw było 3551 z ogólną cyfrą upadłości 88 242,000 dollarów. Rozpatrując poprzednie sprawozdania widzimy, że w roku 1867 ogół upadłości stanowił więcej niż 97 miljonów doll., w roku 1861 przeszedł 207 miljonów, a w roku 1857 przewyższał 210 miljonów. Widzimy więc, że z rozwinięciem się handlu i przemysłu bankructwa w Stanach Zjednoczonych idą w odwrotnym stosunku, ciągle się zmniejszając.

× W Theatre francais wznowiono „Cyda“ Cornelia, który ściąga tłumy widzów. Równocześnie grywają tam komedję p. n. „Les ennemis de la maison“ napisaną przez literata p. Camille Doncet członka akademji francuzkiej.

× Grana przed rokiem w Burgtheater z wielkiem powodzeniem sztuka Wichersta p. n. „Ein Schritt vom Wege“ została obecnie przedstawioną w nadwornym teatrze berlińskim.

× Na uniwersytecie zurychskim kształci się obecnie ... kobiet. Wydział lekarski liczy więcej żeńskich niż męzkich słuchaczów; jedna uczęszcza nawet na wydział prawny.

× Na uniwersytecie w Wiedniu, w półroczu obecnym, kształci się 1500 studentów słowian. Senat uniwersytecki urządził dla nich dwie katedry słowiańskie. Z Galicji zebrało się na studja 310 studentów, z Węgier 200, z Rossji 20, z Czech 263, z Morawji ...3 (najwięcej).

× „*Mogę przysiądz na fuzję!*“ Jest to zaklęcie używane przez lud w W. Ks. Poznańskiem. „Ostdeutsche Ztg“ donosi, że zaklęcie rzeczone, w tych czasach wprowadzonem zostało w użycie. Do Poznania, do sądu, przybył włościanin ze starą fuzją nabitą ...kami, i zażądał, ażeby zapozywający go na nią przysiągł.

× Izabella, ex-królowa hiszpańska, zamierza z Paryża przenieść się na stałe zamieszkanie do Wiednia ...m oddać do szkół swojego syna księcia Asturji. Wyjazd ten smuci Paryż elegancki, ponieważ po upadku cesarstwa salony Izabelli były centralnem ogniskiem mody i zbytków.

Bilans Banku Handlowego w Warszawie po dzień 31 Października 1872 roku włącznie.

Nr b.	TYTUŁ RACHUNKU.	Bank Handlowy w Warszawie		Oddział St. Petersburgski		Ogółem	
	Stan Czynny.						
1	Gotowizna w kassie	145,589	58½	100,016	94	245,606	52½
2	Rachunki bieżące w innych Bankach	226,183	08	2,822,790	74	3,048,973	82
3	Zaliczenia wymagalne na żądanie Banku	40,000	—	523,219	17	563,219	17
4	Skupione weksle w walucie krajowej	2,052,151	20½	3,235,675	88	5,287,827	08½
5	Skupione weksle w walucie zagranicznej	148,631	97	850,592	81	999,224	78
6	Weksle do zainkassowania	92,885	46	1,544	81	94,400	27
7	Pożyczki terminowe na zastaw papierów publicznych	813,658	50	1,573,646	25	2,387,304	75
8	Otwarte kredyta	400,393	82	—	—	400,393	82
9	Pożyczki na zastaw towarów	4,536	—	—	—	4,536	—
10	Skupione papiery wylosowane i kupony	8,553	95	30,281	72	38,835	68
11	Papiery publiczne własne	582,332	61	88,428	16	670,760	77
12	Bank Handlowy w Warszawie. Oddział St. Petersburgski	1,500,000	—	—	—	1,500,000	—
13	Korrespondenci	3,947,898	06	2,562,153	81	6,510,051	87
14	Zaliczenia na towary w komiss	975,910	26½	—	—	975,910	26½
15	„ rozmaite	83,232	05	576,288	71	659,520	76
16	Koszta Handlowe	49,043	98½	58,263	69	107,307	67½
17	„ Organizacyi	5,774	74	175	45	5,950	19
18	Ruchomości	6,961	46	8,315	97	15,067	43
19	Procenta opłacone	76,497	82½	13,906	28	90,404	10½
		11,159,994	57½	12,445,300	39	23,605,294	96½
	Stan bierny.						
1	Kapitał zakładowy	3,000,000	—	—	—	3,000,000	—
2	Otwarcie kredytu w Bankach rządowych	240,000	—	500,000	—	740,000	—
3	Fundusz rezerwowy	8,903	55	—	—	8,903	—
4	Bank Handlowy w Warszawie	—		1,500,000	—	1,500,000	55
5	Wkłady na rachunek przekazowy: płatne za ok. w Warsz. rs. 981,328 k. 15½; „ „ w Peters. rs. 3,574,359 k. 11; płatne za 7 dn. wyp. w Warsz. Rs. 2,082,342 k. 82½	3,063,670	98	3,574,359	11	6,638,030	09
6	Kapitały na lokacyi	2,358,510	10	2,057,492	—	4,416,002	10
7	Korrespondenci	1,960,499	61	4,445,136	52	6,405,636	13
8	Towary w komiss	204,240	78½	21,669	06	225,909	84½
9	Dywidenda niepodniesiona z r. 1872	750	—	—	—	750	—
10	Rozmaici	99,479	35½	102,806	33	202,285	68½
11	Procenta, Prowizya i Komiss	223,940	19½	243,837	37	467,777	59½
		11,159,994	57½	12,445,300	39	23,605,294	96½
	Depozyta do przechowania	5,288,587	05	3,912,894	95	9,201,482	

(1—1) —11,325—

WYROBY KOSMETYCZNE
St. PETERSBURSKIEGO
CHEMICZNEGO LABORATORJUM

Używanie środków kosmetycznych niewątpliwie wielki i pomyślny wpływ wywiera na stan ciała ludzkiego, gdyż nietylko nadaje mu piękność i przyczynia się do utrzymania go w czystości, lecz nadto z zachowaniem zdrowia w ścisłym zostaje stosunku.

St. Petersburskie Chemiczne Laboratorjum całą uwagę swą poświęciło fabrykacji tych wyrobów, w skład których wchodzą tylko materje jak najstaranniej oczyszczone i uznane za skuteczne. Wyroby te, preparowaniem których trudnią się wykwalifikowani i biegli chemicy, śledząc nieustannie wszelkie najnowsze odkrycia w tej gałęzi nauk, odznaczają się zarówno wewnętrzną wartością jak dokładnością i kształtem eleganckim.

Ponieważ przedmioty pochodzące z laboratorjum ulegają nasamprzód ścisłemu ich przejrzeniu, przeto każdy kupujący może być pewnym ich wartości.

Każdy przedmiot powinien być wyraźnie opatrzony nadpisem:

St. Petersburskie Chemiczne Laboratorjum,

wszelkie zaś fałszowania prawnie poszukiwane będą.

Ceny ustanowiono jak najumiarkowańsze lecz stałe, bystre zaś i dalekie rozpowszechnienie wyrobów Laboratorjum, dowodzi ich doskonałości bardziej może niż wszystkie pochlebne opinje uczonych, Departamentu Rękodzielniczego, Wolnego Stowarzyszenia Ekonomistów Państwa i t. p.

W Warszawie dostać można w **Ruskim Magazynie** przy ulicy **Niecałej**, w domu JW. Witkowskiego, Nr 2. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: Perkale, Flanele, Barchany i t. p.

Sprzedaż hurtowa w Petersburgu na Newskim Prospekcie, w domu kościoła katolickiego, mieszkania Nr 42. (2—6) — 10056 —

PASKI
RUPTUROWE

zastosowane do każdej kiły. **Pasy brzuszne** gumowe i z wełny leśnej. **Pończochy elastyczne** od wzdęcia żył. **Suspensoria.** Naczynia dla osób mających osłabiony pęcherz urynowy, po cenach przystępnych w Zakładzie

JULJANA WEISSBLUM,

Optyka. Ulica Nowo-Senatorska Nr 477c obok Apteki. —11,402 — (1—3)

Potrzebna jest

Kassa Ogniotrwała,

małej wielkości, na postumencie drewnianym, także dwa lustra w złotych ramach z konsolami marmurowemi. Adres w Redakcji pod lit. W. K. 25. —11,448 — (1—1)

Warszawa
MIODOWA 10,



St. Petersburg
Newski Prospekt, 36.

HERMAN I GROSSMANN

WIELKIE SKŁADY FORTEPJANÓW
I INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH

Polecają swój świeżo skompletowany wielki wybór instrumentów z najsłynniejszych fabryk pochodzących, a osobiście przez Pana Ludwika GROSSMANN na miejscu wybranych. Salony do wynajmu instrumentów połączone są ze składami,

(7-0) — 9913 —

CENY NAJNIŻSZE.
EAU DES FÉES

Woda do przywracania naturalnego koloru włosom, flaszka rs. 2 kop. 25.

VELOUTINE
Cles FAY
oryginalna

Cena pudełka z puszkiem **rs. 1 kop. 50.**

w Składzie wyrobów Fryzjerskich i Perfumerji **Aleksandra Lipink**

(2 3) — 11,209 — Nowy Świat Nr 41.

Do Składu T. Stanisławskiego
w gmachu Teatralnym pod filarami.

Nadszedł świeży transport **Herbaty** Kjachtyńskiej i Kantońskiej. Ogromny wybór **Samowarów, Tac** mosiężnych lakierowanych i **Miednic. Buljonu** wyrobu Kleczkowskiego w Pinedze i Wołyńskiego, **Groszku** zielonego i **Makaranu.**

Przytem otworzony został osobny skład wszelkiego rodzaju zimowego **Obuwia i Kaloszy gumowych,** czem powyższa firma poleca się Szanownej Publiczności.

PP. Handlującym odstępuje się rabat. 5 -6) — 10,464 —

SPRZEDAŻ DRZEWA OPAŁOWEGO
w Jabłonnie

przy szossie Petersburskiej, 15 wiorst od Warszawy,

Podaję do publicznej wiadomości, iż sprzedaż drzewa opałowego odbywa się na miejscu, codziennie wyjąwszy świąt. Cena za sążeń kubiczny w lesie **rs. 6.** Przy kupnie większej ilości odstępuje się znaczny rabat. Przytem dla wygody Szanownej publiczności załatwiam. Obstalunki w każden wtorek w mieszkaniu moim w Hotelu Paryzkim.

Administrator lasów w Jabłonnie
E. LANGHAUS.

(3—3) — 11,203 -

POWIDŁA
KRAJOWE i WĘGIERSKIE.

Przy tegorocznem nieurodzaju śliwek, udało mi się nabyć wielką partję powideł krajowych, z których jestem w możności sprzedawać

Na pojedyńcze funty. funt **kop. 15.**
Na garnce. licząc 12 funtów garniec, **rs. 1 kop. 65.**
Na pudy 40 funtów, **rs. 5 kop. 20.**
Na centnary, 100 funtów **rs. 13.**
Powidła węgierskie Twarde, funt **kop. 25.**

Franciszek Wróbel.

Krakowskie-Przedmieście, obok Kościoła Ś-go Krzyża. (5—12) — 10,878 —

Główny Skład Mebli Zagranicznych i Warszawskich
P. GLOBUS

Krakowskie-Przedmieście, Nr 38 nowy
wprost Saskiego Placu.

Zaopatrzony został w wybór Mebli, najnowszych fasonów, z drzewa masiw orzechowego, dębowego, mahoniowego, czarnego i jesionowego, po cenach nader przystępnych. Tamże wyłączny Skład **Mebli giętych** z masiw bukowego drzewa, z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, po cenach stałych fabrycznych.

(6—10) — 10 787

MIKOŁAJ P. KIKI.

Fabryka Tabaczna w Petersburgu i Belgradzie, ma honor ostrzedz Szanowną Publiczność, o istniejącym od miejakiego czasu naśladownictwie papierosów jego wyrobów **Trapezońskich** po 30 k. 100 sztuk. Znakomity odbyt tego gatunku przeszło **trzy miljony** sztuk na Królestwo Polskie miesięcznie i ciągle jeszcze powiększający się, rozłakomił naśladowców którzy używając do tego tenże sam kolor papieru i druku, z dodaniem nawet wyrazu **„Serbja“** (który to wyraz) jedynie fabryka moja w całem Cesarstwie i w Serbji używa, kupujących łatwo w błąd wprowadzić mogą.

Przeto podpisany ma honor upraszać Szanowną Publiczność gatunek ten palącą; o zwrócenie uwagi na firmę fabryki, 1. **Mikołaj P. Kiki** w Petersburgu i 2-gi u **J. Rosenbluma**: na każdej paczce wydrukowanej. 5 5) — 11019 -

---

WENTYLACJA
Pomieszkań, Szpitali, Koszar i t. p.,

w połączeniu z jaknajszybszą ogrzewalnością, jak niemniej, dostarczanie majstrów i robotników wykwalifikowanych na prowincję i do Cesarstwa. Obu tym potrzebom zadość uczynić może niżej podpisany jako specjalista, który osobom na prowincji lub w cesarstwie potrzebującym rozmaitych rzemieślników, jako to: Mularzy, Kamieniarzy, Cieśli, Stolarzy, Malarzy, Ślusarzy, Zdunów, Pozłotników i t. p. po odniesieniu się listownym natychmiastowo załatwia; jak niemniej i **Plany** na rozmaite budowle względnie do żądania w liście objawionego. **IGNACY KWIATKOWSKI**, Budowniczy, ulica Wilcza, Nr nowy 11.

(2—3) — 11,349 -

Instytut Wód Mineralnych Win. Karpińskiego, ulica Zatyłki Nr 3.

Z powodu zaprowadzenia maszyny parowej, a ztąd i tańszej produkcji, zawiadamiam osoby interesowane, że można dostać w każdym czasie wody dystylowanej po cenie zniżonej, to jest kop. trzydzieści pięć za garncy ośm. Nadmieniam także, że sprzedaż wód gazowych na szklanki po zamknięciu altany w ogrodzie Saskim, odbywa się nieprzerwanie w składach moich Wód Mineralnych na Nowym-Świecie Nr 51, i na ulicy Marszałkowskiej, obok kolei, Nr 37.

(3 -10) — 10,904 — **W. Karpiński, Magister Farmacji.**



PIGUŁKI Z ROŚLIN
PANA CAUVIN
Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żądać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (3 0) — 10,898 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", — (Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Patrz Dodatek)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N° 259.

Dnia 21 Listopada 1872 roku. *Czwartek.* *Dnia 9 (21) Listopada 1872 roku*

CENA Z RS. 12 NA RS. 6 ZNIŻONA

POMNIKOWE DZIEŁO

MIKOŁAJA KOPERNIKA

O OBROTACH CIAŁ NIEBIESKICH

KSIĄG SZEŚĆ

Nadto opowiadanie pierwsze J. Joachima Retyka, różne pisma mniejsze M. Kopernika, teraz zebrane. Opatrzone przedmową

JANA BARANOWSKIEGO,

b. Dyrektora Obserwatorjum Warszawskiego,
oraz życiorysem Kopernika
przez

Juljana Bartoszewicza.

Ozdobione wybornym litografowanym portretem, pomnikiem dłuta Thorwaldsena, medalami pamiątkowemi, i faksymiljami Kopernika.

Tom wielki in folio, 650 str. druku obejmujący.
Wydanie wykwintne.
Bardzo mała ilość pozostałych egzemplarzy sprzedaje się

ZAMIAST 12 TYLKO ZA RS. 6.

Z przesyłką pocztą **rs. 7.**
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI I SKŁADZIE NUT

MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika (3-3) — 10,864 —

KSIĘGARNIA

Skład Nut Muzycznych

GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481,
...nową **Polkę Mazurkę Lewandowskiego** p. t. **LUCYNA,** cena kop. ... również przypomina inne tańce tegoż wyszłe w tym roku, a mianowicie: ...**antka Polka**, c. kop. 15. **Na Prze... Mazur**, c. kop. 15. **Przybysz Ma...** c. kop. 22½. **Gucio Mazur**, c. kop. ... **Hulaka Mazur,** c. kop. 15. **Iza... a Mazurka**, c. kop. 22½.
—11,415— (1-3)

REGULAMIN CHOLERYCZNY,

...y do użytku władz lekarskich, lekarzy ...iczności, przez Griesingera, Pettenko... Wunderlicha, podług drugiego wyda... przełożył Dr H. Markiewicz.

Cena kop. 30, z przesyłką kop. 40.

Dziełko to wyszło nakładem Księgarni

E. WENDE I Spółki

i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach.
—11,053— (5—15)

Ważna wiadomość.

KSIĘGARNIA

JANA BRESLAUERA

przy ulicy Miodowej Nr 489d,
otrzymała na Skład Główny świeżo wyszłe w Krakowie dzieło p. t.

GRAMATYKA FRANCUZKA

podług **Metody Ollendorfa** do użytku młodzieży polskiej zastosowana przez **Aug. W...kowskiego** prof. języka i literatury ...iej przy c. k Instytucie technicznym ...skim. Cena egzemplarza oprawnego ...zem Rs. 1 kop. 50 (złp. 10), z prze... rs. 1 kop. 60. Obecne wydanie tej po...hnie znanej Metody, opracowanej jeszcze wysoko cenionego pedagoga przy bez...łaonie umiarkowanej cenie, czyni ją naj...czniejszym, a zarazem i najtańszym ...cznikiem do nauki języka francuzkiego. **...ęgarnia ta wkrótce otrzyma na ...d główny i Olendorffa metodę języka niemieckiego, na nowo opracowaną.** —11,421— (1-2)

W dniu 8 (20) Grudnia 1872 r., o godzinie 10 z rana w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-szym sprzedaną będzie przez publiczną licytację,

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 1582d/III w Warszawie, przy ulicy Aleje Jerozolimskie położona składająca się z placu mającego frontu od ulicy Aleja Jerozolimska łokci 50, głęboko kości łokci 100 a ogólnej przestrzeni łokci 5,000. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr 586a zamieszkałego i u Pisarza Trybunału Wydziału I. Wadium złożyć trzeba rs. 750.

Kajetan Wałowski Patron.
—11457 (1-3)

FRANCUZ rodowity, jest do natychmiastowego umieszczenia. Wiadomość w kantorze Kamilji Mirkowskiej, ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. Tamże żadany na wieś **Guwerner wyznania Mojżeszowego** znający język hebrajski i Nauczyciel Niemiec posiadający muzykę.
—11,405— (2-3)

Poszukiwanym jest Handel z artykułami wchodzącymi w zakres potrzeb kobiecych egzystujący, już od dłuższego czasu przy jednej z pryncypalnych ulic, wartości około 3000 do 4000 rub. Adressa można złożyć przy ulicy Długiej Nr 580 w handlu W. **Ludwika Sommera.**
(1—3) —11459 -

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że mam obecnie wielki wybór **NAUCZYCIELEK** Polek, z wyższem i niższem wykształceniem, Nauczycielki Francuzki i Niemki z muzyką i bez. Guwernerowie Polacy i Cudzoziemcy, także Anglik wysoko wykształcony, posiadający język Ruski, Francuzki, Niemiecki, Polski z konwersacją, matematyką, może przygotować do szkół rządowych. Oraz Polkę obznajmioną dokładnie z buchhalterją podwójną i rachunkowością przytem posiadająca obce języki, jako też Bony Niemki i Polki, umiejące krawieczczyzny inne roboty, są do umieszczenia zaraz w **Rekomendacji Guwernerów i Guwernantek,** ulica Długa Nr 32 nowy wprost hotelu Niemieckiego.

Natalja Cieślińska.

—10245— (6-6)

NA 1873 ROK

KALENDARZE AMERYKAŃSKIE

w językach: francuzkim i niemieckim, do zdzierania na każden dzień.
Memorjały do notowania czynności dziennych na cały rok.
Książeczki notatkowe, z datami na cały rok.
Kalendarze ścienne kantorowe.
Książki do kopjowania weksli.
Wszelkie książki linjowane, do kopjowania listów, oraz wszelkie przybory kantorowe.

W SKŁADZIE

W. BEDNAWSKIEGO, ulica Miodowa Nr 497c.

(2-3) — 11,258 —

W dniu 13 (25) Listopada 1872 r. o godzinie 1 i pół z południa w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549 urzędującym w Wydziale II, przed W-nym Gudowskim Assessorem delegowanym, sprzedane zostaną w drodze działów nieruchomości, do Sukcessorów Józefa Ciechomskiego należące a mianowicie:

1. **Kolonja Nr 2**, we wsi Wielka Wola, gminie Czyste pod Warszawą położona, składająca się z domu drewnianego, zabudowań gospodarskich i gruntu łokci kwadratowych 50,625. Licytacja zacznie się od summy rs. 6,223 kop. 81½. Wadjum wynosi rs. 750.

2. Grunt czynszowy w terrytorjum dóbr Wielka Wola, gminie Czyste pod Warszawą w blizkości cmentarza Prawosławnego położony, obejmujący łokci kwadr. 135,000 z parkanami i domkiem dla stróża. Licytacja zacznie się od summy rs. 3585. Wadjum wynosi rs. 750 Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych jakoteż taksy przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr 586a zamieszkałego.- Warszawa, dnia 6 (18) Listopada 1872 r.—**Kajatan Wałowski**, Patron.
(1—2) — 11,458 —

TEGOROCZNY

P R A W D Z I W Y

i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do **Składu Aptecznego**

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok Kościoła Św. Andrzeja, na placu ratuszowym, i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych na rok bieżący znacznie zniżonych.

NB Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu. 2-0) - 11,000 -

---

Ważna Wiadomość!

Wyłączny Skład na Królestwo Srebra Płynnego

B. SZYLLERA

którem z całą łatwością każdy sam sobie posrebrzyć, lub odnowić może przedmioty mosiężne, miedziane, z nowego srebra i inne, a to w ciągu kilku minut, a także przedmioty z żelaza i stali.—Posrebrzenie to jest **rzeczywiste, błyszczące, trwałe i w niczem nieustępujące galwanicznemu**, a od którego bez porównania tańsze. Cena 1 buteleczki ze sposobem użycia rs. 1. Cena pół buteleczki ze sposobem użycia kop. 50. — PP. Handlującym odstępuje się rabat, zapraszając tychże tak z Warszawy jak i z prowincji, o wczesne zgłaszanie się z obstalunkami dla uniknienia wyczerpania, a ztąd zwłoki. – **Sprzedaż** hurtową i detaliczną, urządziłem tymczasowo w Magazynie Obuwia Damskiego P. **Antoniny Smoleńskiej**, przy ulicy Długiej Nr 557, wprost Hotelu Polskiego, i upoważniłem tenże Magazyn do przyjmowania wszelkich przedmiotów do odnowienia, któ e natychmiast po cenach umiarkowanych będą uskuteczniane. Obstalunki z prowincji przyjmują się i bezzwłocznie wysyłają.—**Szymon Majewski**, ulica Długa Nr 32. (1—3) – 11,441 –

W każdym czasie **do sprzedania MAJĄTEK ZIEMSKI. Ortel Królewski lit. B.** w Gub. Siedleckiej, odległy od stacji drogi żelaznej Terespolskiej Chotyłów wiorst 8 od stacji i m Powiatowego Biała wiorst 14, rozległości miary nowo polskiej (7 włók i 8 morgów), dzies. 109 w tem łąk dobrych dwukośnych przeszło dzies. 30 (2 włóki). Gospodarstwo płodozmienne; grunta pierwszej klassy żytnie, nieużytków niema, grunta i łąki nierozdzielone, łączne, serwitutów nie ma żadnych, siana sprząta się do 100 fur 10-centnarowych, pastwiska letnie na ugorach dwuletnich, żyzne i wystarczające na wyżywienie dobre przeszło 50 sztuk bydła. Okolica leśna na potrzeby dworu, oficyny i czterech ordynarjuszów wystarcza 15 do 18 rabli na kupno twardego drzewa. Budynki w dobrym stanie i dostateczne. Dwór obszerny i urządzony wygodnie. Ogrody owocowy i warzywny, ogrodzone. Ceny zboża płacone bywają na miejscu bez odstawy przez handlujących tak prawie jak w Warszawie, jadzie się do siedmiu godzin z Warszawy na miejsce licząc końmi i koleją.

Cena majątku tego bez inwentarza rs. 8200, z inwentarzem żywym i martwym gospodarskim 10,000 rs. Bydła i koni jest 40 sztuk. Inwentarz martwy kompletny z młockarnią, sieczkarnią i wialnią Ewansoską bardzo dobrą.

Z summy szacunkowej będzie do potrącenia: Towarzystwa Kredytowego 2100 rs. i 2000 rs. prywatnego długu, płatnego dnia 1 Lipca 1875, z procentem rocznym z góry po 5% płacącym się.—Gdyby nabywcy było to dogodnem, znaleźć może na miejscu za umówioną cenę wszystkie gospodarskie domowe sprzęty i meble. Fortepian doskonały, nowy, palisandrowy Hoffera, bryczki, zaprzęgi, powóz, miedź, wagi decymalne, sikawki i t. p przedmioty.

Bliższe szczegóły na miejscu, a korrespondencja przez Białę Podlaską pod Adresem **W. S.** w Ortelu Królewskim. (2-3) — 11,341 —

OSOBA

z wyższem ukształceniem, poszukuje miejsca do **towarzystwa** lub **konwersacji** w języku francuzkim, jedynie za mieszkanie i inne małe miejscowe dogodności. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres u stróża Jana, pod Nr 8 przy ulicy Rymarskiej.
- 11472 - (1-3)

Do Pracowni Sukien Damskich, A. Gałeckiej, potrzebne są

P A N N Y

ulica Długa Nr 557 wprost bramy hotelu Polskiego, na drugiem piętrze.

Potrzebna jest

na wieś Kucharka,

ale z dobremi świadectwami koniecznie. od Nowego Roku, kilkanaście mil koleją Warszawsko-Wiedeńską. Wiadomość w Dystrybucji Hotelu Paryzkiego. Tamże jest **Szal francuzki** ładny, świeży zupełnie.

Jest do odstąpienia

RESTAURACJA

z kompletnem urządzeniem lub bez, w punkcie pryncypalnym, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w Redakcji Kurjera War-

---

APTEKA

F. Fijałkowskiego,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Warszawie

Wyrabia i sprzedaje, patentowane i doświadczone środki lekarskie układu Dra **Aleksandra Karwackiego.**

1. **Syrop roślinny,** od kaszlu, chrypki i innych dolegliwości piersiowych.
2. **Ziółka** przeczyszczające.
3. **Pigułki** rozwalniające hemoroidalne.
4. **Plaster** na długotrwałe wrzody.

Syropu roślinnego od kaszlu dostać także można w Handlu W-go Ludwika Sommera, ulica Długa Nr 37 i w Składzie Wód Mineralnych W-go Karpińskiego, przy ulicy Nowy-Świat, róg Wareckiej. (1-6) — 11,445 —

OSTRZEŻENIE.

Z powodu tak częstego fałszerstwa i podrabiania mego Likieru

BENEDICTINE

powszechnie uznanego za wyborny, który usiłuje przez kształt podobny butelek zwieść publiżność, sprzedając bardzo lichy produkt za mój własny, mam sobie za obowiązek przestrzedz Szanownych konsomatorów, aby przy zakupnie mego prawdziwego likieru „**Benedictine**“ szczególniej zwrócili uwagę na etykiety. Na nich znajdują się bowiem znaki mej firmy, a zwłaszcza dwie pieczęcie, których fac simile, jak również i etykiet zamieszczamy w obecnem ogłoszeniu. Wszystkie butelki mego prawdziwego likieru Benedictine, niemi są opatrzone. Oświadczam, że wszystkie butelki, które tych znaków nie noszą, są fałszowane i podrabiane.







Fécamp (Seine Inferieure), w Październiku, 1872.

A. Legrand Ainé.

Prawdziwego likieru dostać można w Warszawie w sklepie korzennym PP. Sowińskiego i Szulca przy ulicy Długiej. (2 4) — 10,893 —

Potrzebnym jest kapitał

Rubli srebrem 3,000,

pierwszy numer hipoteki majątku Ziemnego z hipoteką w Warszawie, ... średnio osób trzecich. Bliższa wiadomość ... dzie Nafty i Oleju p. K. Rejczakiewicza ulicy Długiej, Nr 592 (nowy 5). —11466 — (1—1)

Jest do sprzedania

PŁASZCZ

...podbity, w dobrym stanie, za Rs. 50. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 83 nowy, w oficynie na 1-szem piętrze, mieszkania Nr 6. —11,447— (1—3)

Za rs. 25. Jest do sprzedania

Palto na baranach,

z bobrowym kołnierzem. Ulica Nowolipki Nr domu 15 w oficynie na dole, od godziny 9-tej do 2-ej. Tamże **KOŁNIERZ** damski duży, skunksowy. - 11,454 — (1—1)

DOBRA
RYBIE

z przyległościami, o czternaście wiorst od Warszawa odległe, sprzedanę będą przez licytacją w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I w dniu 16 (28) Listopada b. r. o godzinie 10 rano. Licytacja zacznie się od rs. 13,070 kop 14, a wadjum wynosi rs. 3,000.

Warunki sprzedaży i taksa, przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I, tudzież u Lucjana Wrotnowskiego Patrona przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1347*d* mieszkającego. —11,450— (1—1)

MAJĄTEK

pod Warszawą, wartości rs. 40,000 do zamiany na majątek w okolicach Czyżewa Dopłata może być do rs. 10,000 jeżeli majątek będzie droższy. Do odstąpienia **SKLEP** przy ulicy Senatorskiej. Są do ulokowania oficjaliści, potrzebne są: **Kobieta** do zarządzenia domem i **Guwernantki** Polki. Wiadomość w kantorze zleceń i korrespondencji Bielickiego przy ulicy Rymarskiej Nr 12. Tamże redagują się **prośby**. —10,888 - (6 -6)

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

MASZYNA

do szycia, zupełnie nowa, za bardzo przystępną cenę. Kto sobie życzy takową kupić, zechce się zgłosić pod Nr 18 nowy, ulica Chłodna, w oficynie na trzeciem piętrze, od 9 do 2 godziny. - 11,397— (2 -3

Do sprzedania pod korzystnemi warunkami

DOM NOWY PIĘTROWY

z ogródkiem, stajniami i wozowniami, w bliskości Leszna i ulicy Żelaznej, mający dochodu rs. 1,130, oraz 3 **Domy** przy ulicach pryncypalnych, w szacunku od 30,000 do 160,000 rs. **Potrzebna jest także pożyczka** od 15,000 do 25,000 rs. na 1 numer hypoteki domu po Towarzystwie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 9, w Zakładzie Gimnastyki, zrana do godz. 10 lub między 1 a 2 z południa. —11,277— (3—3)

Jest do sprzedania

S Z U B K A

na wacie z pięknego aksamitu, szal francuzki w najnowszym guście, futro elki mało używane, salopa atłasowa podbita lisami, mufka gronostajowa, dywan perski, garderoba męzka, koszule webowe męzkie, szłafrok watowy, szpada i t. d. Adres: ulica Pańska Nr 26 nowy, na piarwszem piętrze, mieszkania Nr 6. -11,124— (3 3)

SYROP
DEJARDIN

czyli SYROP z Pomarańcz Maltańskich czerwonych.

przygotowany przez p. DEJARDIN, 27 ulica Richer w Paryżu jest napojem bardzo przyjemnym, orzeźwiającym i poszukiwanym podczas upałów letnich, na balach, wieczorach i w teatrach. Jedyny skład w Warszawie w sklepie korzennym PP. Sowińskiego i Szulca przy ul. Długiej. —8593 - (11—24

Przy ulicy Ciepłej w domu pod Nr 9, są do sprzedania damskie:

Palto syberynowe,

Kołnierz elkowy, Szuba granatowa rypsem kryta i Zegarek złoty. Mieszkanie stróż wskaże. —10,789— (3—3)



MASZYNA

zupełnie nowa, szyjąca lekko i wypróbowanie, systemu Weehlera i Willsona, jest do sprzedania za umiarkowanę cenę, oraz piękny olejny **Obraz** Szwajcarki, przy ulicy Leszno Nr 52, 1-sze piętro w podwórzu. —11,389— (2—3)

Fabryka Francuzka,

egzystująca na Krakowskiem Przedmieściu pod Nrem 19, poleca się doborowym wyrobem **Kapeluszów** mezkich i damskich, w rozmaitych gatunkach i cenach.

Paryżanin Merry.

—11,272— (3 -3)

Za gotówkę jest od pierwszego Grudnia r. b

PIEKARNIA

z ruchem i inwentarzem do odstąpienia. Komorne nizkie, piec duży (11 desek na for szub). Wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz. —11,219— (4—3)

Ważna wiadomość!

W nowo przezemnie otworzonym składzie towarów starożytnych na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Ś-to Krzyzkim, wprost Kopernika Nr 407, znajdują się meble angielskie, francuzkie, porcelana, bronzy i koronki, które sprzedaję po cenach umiarkowanych, również takowe rzeczy kupuję i biorę w komis, o czem podaje do wiadomości Szanownej Publiczności. **H. A.** —11.354— 2- 6)

Jest do sprzedania

SALOPA

lisami podbita z wierzchem wełnianym, jako też kołnierz z pięciu a mufka z dwóch skórek złożone tumakowe w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 16 nowy na 1-em piętrze, drzwi po prawej stronie; widzieć można codziennie od 9 do 12 i po południu od 3 ej do 5-ej. —11,248— (3- 3)

NIEDŹWIADKI

czarne, zupełnie nowe, ze świeżym wierzchem są do sprzedania Obejrzeć można od godziny 3 ej po południu przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 37, 2 piętro, Nr mieszkania 22 - 10,798— (5 -6)

Do sprzedania

DWIE SALOPY

futrzane, jedna elkami, druga lisami podbite, czarną popieliną kryte, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość: Plac Zielony Nr 10 nowy, mieszkania 16; zastać można tylko od godz. 2 do 5 po południu. —11,294— (3 - 3)



Wiadomość o KUSNIERZU.

Mam honor zawiadomić Szanowną publiczność, że przy ulicy Długiej w domu dawniej Elerta pod Nrem 543 (nowy 16) w bramie na dole zamieszkuje Kuśnierz **Eliasz Nasielskier** który przyjmuje roboty nowe i używane do celowania i podszycia oraz wszelkie futra do farbowania po cenach umiarkowanych. 11,147— (3—3)



Ważna wiadomość. Na Nowem Mieście w domu W. Lelewela pod N. 315 są do sprzedania **2 Świnie**, jedna tłusta a druga zdatna na maciorę. Wiadomość w tymże domu u Rządcy. —11,420— (2 -

---

Potrzebne są

6 czy 5 krów dojnych,

z całym przyrządem tyczącym się mleczarni oraz mieszkanie i stajnie. Ktoby miał takowe do odstąpienia raczy złożyć swój adres pod Nr 91 nowym (454) mieszkania Nr 6, tam gdzie są maszyny do szycia. Krakowskie Przedmieście. 11461 (1—1)



Jest do sprzedania młody

PUDEL

za przystępną cenę. Ulica Krochmalna Nr 990. Wiadomość u stróża - 11,465-- (1 1)

Są do sprzedania

dwa Psy gończe.

Widzieć takowe można na Powązkach w Poligonie Artylleryjskim. —11453— (1 3)

Jest do sprzedania

POWÓZ

cztero osobowy, mało używany, zdatny do podróży i miasta, z fordeklem i fartuchami. Obejrzeć można każdodziennie, ulica Grzybowska Nr 33 nowy. 11,470 (1--3)

S Z A F Y
sklepowe,

oszklone, zdatne do Magazynów Rękawiczników, Dystrybucji i t. p. przedmiota są do sprzedania w domu Nr 574 przy ulicy Długiej wprost Arsenału. Wiadomość u Właściciela domu. —11,462— (1—1)

MAGLE
ANGIELSKIE

nowe, w bardzo korzystnej miejscowości są do sprzedania przy rogu ulic Książęcej i Nowego-Światu pod Nrem 14 nowym. Wchód od ulicy Książęcej. 11,443— (1—3)

Magle Angielskie,

w dobrym stanie są do sprzedania każdego czasu przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 27 nowym. Wiadomość na miejscu. —11,353 - (2—3)



Jest do wynajęcia

FORTEPIAN

Kralla i Seidlera w dobrym stanie za bardzo nizką cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 13 nowy, dom Ettingera. Stróż miejscowy wskaże. —11,340 - (2 3)



FORTEPIAN

mahoniowy, prawie o pół śiódmy oktawy, jest do sprzedania przy ulicy Leszno pod N. 719, nowy 33, na 1-em piętrze od frontu. Stróż wskaże. —11,366— (2 3)

Są do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy z fabryki Kralla i Seidlera o 7iu oktawach z 4-ma szprejcami i podwójnym blatem metalowym, w bardzo dobrym stanie.

t u d z i e ż



MEBLE

jesionowe świeższym fasonem, zielonym adamaszkiem kryte, Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół Dywan mało używany długi łokci 5, szeroki łokci 4. Lustro, Taca duża, Obrazy olejne znacznych rozmiarów, oraz różne sprzęty gospodarskie. Ulica Długa Nr 19 na 1-em piętrze, gdzie drzwi szklane. 11,383 — (2 - 3)



FORTEPIANY

używane, o 7 oktawach, najnowszej konstrukcji, pozostawiono do sprzedania lub do wynajęcia; także Fortepian o 6 oktawach, krótki, za cenę rs 45. Wiadomość w fabryce Fortepianów J. H nz, Nowy-Świat Nr 68 nowy. — 10,880 (3—3)

DO SPRZEDANIA

6 Napoleonek, 2 Fotele, Kanapa, Stół przed kanapę, Stolik do kart, stolik damski, Biuro i Szafa mahoniowa, Lustro duże w złoconych ramach, oraz

MIESZKANIE

do najęcia, Salon, dwa pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość Nr 6 nowy ul Chmielna. —11,446 — (1 —3)

Jest do najęcia od 1-go Grudnia na miesięcy 4 lub dłużej

5 Pokoi umeblowanych

z kuchnią, drwalnią, piwnicą, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej 14, na 2 piętrze, drzwi szklanne na lewo —11,455— (1- 2)

Przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, do najęcia w każdym czasie do 1 go Stycznia

Trzy Pokoje z przedpokojem umeblowane.

—11,379 — (2 - 3)

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi, przedpokoju kuchni i piwnicy, jest do odstąpienia przy ulicy Siennej Nr domu 11, mieszkania ... Za rs. 180 rocznie. Może być odstąpione wcześniej, 1 Stycznia. —11,371 - (2-

---

Pod Nrem 1860/9 przy ulicy Zakroczymskiej od Nowego Roku, jest

L O K A L,

złożony z 3-ch dużych pokoi z kuchnią, 2-ma wchodami, ze stajnią i wozownią, bardzo ciepły i suchy, na dole za rs. 280 rocznie. Tamże pół sążnia kamieni do sprzedania i Obora na krowy w bliskości pastwiska. —11,376— (2 - 3)

S K L E P

z mieszkaniem etc., na Placu Aleksandrowskim, w domu p. Rybińskiego Nr 1656/7 nowy 3, od frontu, gdzie targ przez kilkanaście lat, użyty na handel korzynny, może być odstąpiony od Nowego Roku 18.. na takowy handel lub też oleju, nafty, ... rymberski, kawiarnię, albo razurę, ... ka na tej ulicy. Wiadomość u Właściciela domu lub w sklepie u Daniela Rosenrotha —11,444 - (1—1)

OGŁOSZENIE.

Niniejszem się ogłasza, że b. K. pruski generał Sztabslekarz Taubner w Potsdamie zgubił 10 sztuk rusko polskich obligów skarbowych wartości rs. 1,300, a mianowicie: Nr 100,127, 101,707, 104,661, 110,113 (po rs. 100) 23,456, 23,569, 24,410, 37,456, 38,047 i 38,373 (po rs. 150) na które ze strony poszkodowanego stosowne kroki w Banku Pol. uczynione zostały. —10926 - (2- 3)

W Sobotę d. 16 b. m., o godzinie 8 wieczorem jadąc ulicą Chłodną, Elektoralną i Senatorską zgubiono **PUDEŁKO**, w którem się znajdowały: Perełki białe z miniaturą wojskowego, drugie z fermuarem brylantowym niedużym, rękawiczki białe, ... małej flaszeczki perfum, Branso... z inicji, emaliowana, Kolczyki długie z ... brylantów oraz pudełeczko z puderkiem. ... skawy znalazca przez wzgląd, iż przedmioty takowe nie były własnością osoby, która je zgubiła, raczy to wszystko odnieść za sowitą nagrodą do Komisarza Cyrkułu I na Podwalu —11,364 - (3—3)